

Sygn. akt V KK 418/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **R. Z.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 25 lutego 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 1 czerwca 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 10 lutego 2014 r.,

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r., R. Z. uznał za winnego tego, że:

1. w dniu 13 września 2011 r. na placu K. w T., kierując samochodem osobowym marki BMW 320, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr wyprzedzania samochodu marki Opel Astra – brak bliższych danych, nie upewniając się o możliwości bezpiecznego wykonania tego manewru, doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo motocyklem marki Honda Montera kierowanym przez M. C., skutkiem czego upadł on na stojące zaparkowane samochody i jezdnię, w wyniku czego M. C. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego otwartego złamania kości II – IV śródstopia lewego, paliczka podstawnego palca II powikłane martwicą przedstopia

w zakresie II - IV kości śródstopia, co stanowi ciężką chorobę długotrwałą, a R. Z. zbiegł z miejsca zdarzenia, tj. czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od niego na rzecz pokrzywdzonego M. C. kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

2. w dniu 1 września 2011 r. w G. w ruchu lądowym kierował samochodem osobowym marki BMW 320, znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,69 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), tj. czynu z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, a na podstawie art. 49 § 2 k.k. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 200 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej;

na podstawie art. 50 k.k. za oba przypisane oskarżonemu przestępstwa orzekł środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości przez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Sądu Rejonowego w G. na okres 14 dni;

na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. orzekł karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając oskarżonemu na jej poczet zatrzymanie w dniu 1 września 2011 r., a na podstawie art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 85 i 86 § 1 k.k., po połączeniu jednostkowych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzekł zakaz prowadzenia takich pojazdów na okres 4 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, zaliczając oskarżonemu na poczet tego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 1 września 2011 r. Orzekając co do kosztów sądowych, Sąd zwolnił oskarżonego od ich zapłaty na rzecz Skarbu Państwa.

Wyrok ten, w części skazującej za przestępstwo z pkt 1. i związanych z tym skazaniem rozstrzygnięć zaskarżył obrońca R. Z. Podnosząc zarzuty obrazy prawa materialnego oraz prawa procesowego, nadto zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz rażącej niewspółmierności

kary, wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 1 czerwca 2015 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w zakresie opisu czynu z pkt 1. przyjął, iż pokrzywdzony M. C. w wyniku zderzenia z samochodem oskarżonego upadł i uderzył w jeden zaparkowany samochód oraz doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pod postacią innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., a w zakresie opisu czynu z pkt 2. przyjął, iż oskarżony kierował samochodem osobowym marki BMW 320 (tu wykroczył poza zakres zaskarżenia, błędnie wskazując w uzasadnieniu, że wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony w całości), natomiast w pozostałej części wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego R. Z. Zaskarżył wyrok w części zmieniającej opis czynu przypisanego skazanemu w pkt 1. wyroku Sądu Rejonowego oraz w części utrzymującej ten wyrok w mocy, zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa mające wpływ na treść orzeczenia (nie zazaczył jednak, że chodzi o wpływ istotny, czego wymaga art. 523 § 1 k.p.k.), a mianowicie:

1. naruszenie przepisów artykułów: 433 § 1, 434 § 1, 437 § 2 i 457 § 3 k.p.k., polegające na dokonaniu na niekorzyść oskarżonego zmiany opisu czynu oraz zmiany ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, dotyczących postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu doznanego przez pokrzywdzonego poprzez przyjęcie, że doznał on ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pod postacią innego ciężkiego kalectwa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., w miejsce przypisanego w wyroku Sądu Rejonowego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci ciężkiej choroby długotrwałej;

2. naruszenie przepisów artykułów: 433 § 2, 457 § 3 i 458 w zw. ze 170 § 1 pkt 2 i 5, 193 § 1 i 202 k.p.k., polegające na nierozważeniu wniosku o zbadanie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego oraz na błędnym oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, a w szczególności w celu ustalenia stanu poczytalności oskarżonego w czasie, gdy bezpośrednio po spowodowaniu wypadku oskarżony odjechał z miejsca zdarzenia, a także na

błędny uznaniu, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pogorszył się dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji;

3. naruszenie przepisów artykułów 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu rażącej niewspółmierności kary, polegające na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu Rejonowego w części dotyczącej wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, pomimo że orzeczona kara nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności popełnienia przestępstwa oraz osobowości sprawcy i przez to w odczuciu społecznym może być uznana jako kara rażąco surowa.

Stawiając te zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. oraz wyroku Sądu Rejonowego w G. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania. Wystąpił również o przeprowadzenie dowodu z zaświadczenia lekarskiego z dnia 17 lipca 2015 r., a wystawionego przez lekarza psychiatrę M. S. na okoliczność, że choroba psychiczna skazanego zaczęła występować już w okresie poprzedzającym podjęcie leczenia psychiatrycznego.

W odpowiedzi na kasację przedstawiciel Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności kasacji zasługiwał na aprobatę. Odnośnie do zarzutu ujętego w skardze w pkt 1. trafnie oskarżyciel publiczny wskazał, że wniesienie w niniejszej sprawie apelacji wyłącznie na korzyść skazanego nie wyłączało możliwości zmiany opisu przypisanego mu czynu w taki sposób, jak uczynił to Sąd odwoławczy. Niezależnie bowiem od tego, czy następstwem wypadku spowodowanego przez skazanego była ciężka choroba długotrwała pokrzywdzonego, czy też jego ciężkie kalectwo, w grę wchodziło zaistnienie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. W tej części odpowiedzi na kasację prokurator nie nawiązał do orzecznictwa sądowego, wypada zatem zaznaczyć, że Sąd Najwyższy niejednokrotnie stwierdzał, iż w postępowaniu odwoławczym toczącym się w sprawie, w której nie wniesiono środka odwoławczego na niekorzyść, nie narusza zakazu określonego w art. 434 § 1 k.p.k. zmiana zaskarżonego wyroku polegająca

na przyjęciu w opisie czynu, że fakty uznane za udowodnione wypełniają inne, niż wskazane w tym wyroku, alternatywne znamiona przestępstwa tego samego typu (wyrok z dnia 6 lipca 2006 r., V KK 499/05, OSNKW 2006, z. 10, poz. 94; wyrok z dnia 5 maja 2010 r., III KK 386/09, LEX nr 583862; uzasadnienie postanowienia z dnia 19 maja 2011 r., I KZP 3/11, OSNKW 2011, z. 6, poz. 48) oraz że w piśmiennictwie prawniczym pogląd ten nie został uznany za błędny [K. Marszał, Glosa do wyroku SN z dnia 6 lipca 2006 r., V KK 499/05, OSP 2007, nr 7-8; T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I, Warszawa 2014, s. 1435; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. II, Warszawa 2011, s. 771; K. Boratyńska w: A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015, s. 923]. W rozpatrywanej sprawie Sąd *ad quem*, opierając się na opinii biegłych, znamię „ciężka choroba długotrwała”, ujętym w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., do którego nawiązuje przepis art. 177 § 2 k.k., zastąpił alternatywnym, ujętym również w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. znamieniem „inne ciężkie kalectwo”, prawidłowo uznając, że w realiach procesowych sprawy taka modyfikacja opisu czynu była dopuszczalna, bowiem „w obu postaciach uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego oskarżony zagrożony był tożsamą oceną prawną czynu i karą”. W tym stanie rzeczy jako zupełnie chybioną należało ocenić zaprezentowaną w kasacji koncepcję, w myśl której, wobec zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji wyłącznie przez oskarżonego, ustalenie w postępowaniu odwoławczym, iż pokrzywdzony ciężkiego uszczerbku na zdrowiu doznał nie w postaci w ciężkiej chorobie długotrwałej, ale w postaci innego, niż określone w art. 156 § 1 pkt 1 k.k., ciężkiego kalectwa, powinno doprowadzić do wyeliminowania przez Sąd *ad quem* z opisu czynu wskazanego przez Sąd Rejonowy znamienia skutkującego skazanie z art. 177 § 2 k.k., a wobec niemożności wprowadzenia innego znamienia uzasadniającego takie skazanie, do zastosowania przepisu art. 177 § 1 k.k.

Nie doszło też do naruszenia przez Sąd odwoławczy innych, wskazanych w ramach tego zarzutu przepisów, tj. art. 433 § 1, 437 § 2 i 457 § 3 k.p.k. Zmiana opisu przypisanego skazanemu czynu, w takich realiach procesowych jak wyżej przedstawione, nie była równoznaczna z niedopuszczalnym wyjściem poza granice środka odwoławczego, jak też nie wykraczała poza uprawnienia nadane sądowi

drugiej instancji przez przepis art. 437 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy nie naruszył też art. 457 § 3 k.p.k., skoro wytłumaczył przyczynę zmiany wyroku Sądu Rejonowego.

Dodatkowo należy zauważyć, w nawiązaniu do zawartych w uzasadnieniu kasacji twierdzeń, że zmieniając opis przypisanego skazanemu czynu, Sąd *ad quem* nie naruszył cyt. „gwarancyjnej reguły dwuinstancyjności” (wynika to chociażby z art. 437 § 2 *in princ.* k.p.k., czy z obowiązującego w dacie orzekania przepisu art. 454 § 2 k.p.k.) oraz że skarżący powinien mieć na uwadze, iż na tym etapie postępowania nie było dopuszczalne kwestionowanie ustaleń faktycznych. Takie postąpienie obrońcy miało miejsce, skoro wywodził, że „przodostopie stanowi część stopy a pokrzywdzony miał amputowaną jedynie część przodostopia, co oznacza, że nie doznał on »innego ciężkiego kalectwa«”.

Przechodząc do drugiego zarzutu kasacji należy wskazać, że oddalenie przez Sąd odwoławczy wniosku dowodowego zawartego w apelacji nie świadczy o naruszeniu przez ten Sąd przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Nie mogło też dojść do naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. dotyczącego uzasadnienia wyroku, skoro nie w tym uzasadnieniu, ale w uzasadnieniu postanowienia rozstrzygającego o wniosku dowodowym Sąd miał obowiązek wypowiedzieć się o jego zasadności. Negatywna decyzja organu orzekającego co do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w chwili popełnienia przez niego czynu, została w sposób przekonujący umotywowana. Zasadniczym powodem tej decyzji była konstatacja, że stan zdrowia psychicznego skazanego pogorszył się po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, co nie było stwierdzeniem bezzasadnym, skoro odnotowano, że podczas pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego skazany oświadczył, iż nie leczył się psychiatrycznie i odwykowo oraz że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie były zgłaszane żadne problemy psychiczne oskarżonego. Można też zauważyć, że obrońca, który aktualnie uważa, że badanie stanu psychicznego R. Z. ma znaczenie dla oceny jego zachowania polegającego na odjechaniu z miejsca zdarzenia, w apelacji przekonywał (s. 8), że skazany nie wiedział, iż motocyklista przewrócił się i mógł doznać obrażeń, a z miejsca zdarzenia odjechał dlatego, że nie miał prawa jazdy, które wcześniej został mu zatrzymane. Wskazywał więc na będące przedmiotem osądu zachowanie R. Z.,

nie sugerując, że miało ono związek z jakimkolwiek schorzeniem psychicznym, natomiast tłumaczył je określoną motywacją, wynikającą z obawy skazanego przed ujawnieniem, że korzystał z samochodu nie posiadając prawa jazdy. Trzeba również odnotować, że treść zaświadczeń lekarskich przedłożonych przez obrońcę Sądowi odwoławczemu wyraźnie wspiera tezę, iż schorzenie stwierdzone u skazanego (zaburzenia adaptacyjne depresyjne) nie istniało w czasie popełnienia przez niego przestępstwa. Lekarz stwierdził bowiem, że występujące objawy choroby są uwarunkowane „traumatyzującą sytuacją osobistą” (k. 375, 509), co niewątpliwie odnosi się do sytuacji wynikającej ze skazania. Takie stwierdzenie zawarte też jest w zaświadczeniu lekarskim dołączonym do kasacji, jeżeli natomiast obrońca za istotny uważa ten fragment tego zaświadczenia, w którym wzmiankowano, że „należy przypuszczać, iż objawy depresyjne u pacjenta zaczęły występować już w okresie poprzedzającym podjęcie przez niego leczenia psychiatrycznego”, to niezależnie od niestanowczości tego poglądu trzeba zauważyć, że zazwyczaj objawy schorzenia występują u pacjenta w okresie poprzedzającym podjęcie przez niego leczenia, bowiem gdy objawy takie nie występują, do podjęcia leczenia z reguły nie dochodzi. W przypadku R. Z. leczenie byłoby wręcz zbędne, gdyby wcześniej nie zaczął odczuwać dolegliwości natury depresyjnej. Przedłożone przez obrońcę zaświadczenia lekarskie wystawione w 2014 i 2015 r. nie dają jednak podstaw do przyjęcia, że tego rodzaju dolegliwości skazany odczuwał w dacie zdarzenia (2011 r.) oraz do snucia przypuszczeń, że w grę mogą wchodzić okoliczności określone w art. 31 § 1 i 2 k.k. W konsekwencji należało uznać, że Sąd odwoławczy nie naruszył nie tylko przepisów art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., ale też innych przepisów wskazanych w omawianym zarzucie.

Zarzut ujęty w pkt 3 kasacji sytuuje się na granicy dopuszczalności, chociaż bowiem skarżący wskazuje na naruszenie art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd odwoławczy zarzutu rażącej niewspółmierności kary, to w znacznej mierze przekonuje tym razem Sąd Najwyższy, iż wymierzona skazanemu kara jest rażąco surowa z powodu braku zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności. Nie respektuje przy tym poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, skoro twierdzi, że „naruszenie zasad bezpieczeństwa nastąpiło nieumyślnie” (powołany na tę okoliczność fragment uzasadnienia wyroku Sądu

Rejonowego ze s. 14, nie może podważać wyводу na s. 12, a tym bardziej samej treści wyroku), jak też że „w ocenie obrony obrażenia te nie stanowiły innego ciężkiego kalectwa ...”. obrońca powołał również okoliczności, które były przedmiotem uwagi Sądu II instancji, w tym wskazał na rozstrzygnięcie wydane przez Sąd Rejonowy w sprawie karnej innej osoby, co do którego Sąd *ad quem* słusznie zauważył, że nie może rzutować na wyrokowanie w sprawie R. Z., jak też, odnotowując „brak znajomości wyjątkowych okoliczności” wspomnianej sprawy, że nie jest wykluczone, iż to wyrok przedłożony przez obrońcę jest wadliwy w zakresie orzeczenia o karze. W świetle obszernego wyvodu Sądu Okręgowego, tłumaczącego prawidłowość wymierzenia skazanemu kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym, zarzut naruszenia przez ten Sąd wymienionych wyżej przepisów postępowania jawi się jako zupełnie bezpodstawny (pogląd skarżącego o „nienależytym” rozważeniu zarzutu apelacji czyniłby przy tym zasadnym poprzestanie na zarzucie obrazy tylko art. 457 § 3 k.p.k.). Z kolei przekonanie wyrażane przez autora kasacji, że R. Z. zasługuje na warunkowe zawieszenie wykonania kary oraz że kara w orzeczonej postaci „w odczuciu społecznym wśród mieszkańców G. (...) będzie uznana jako kara niesprawiedliwa”, jest zwykłą polemiką ze stanowiskiem Sądu odwoławczego, która nie może prowadzić do wniosku, iż Sąd ten naruszył, tym bardziej rażąco, któryś z przepisów prawa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy w trybie art. 535 § 3 k.p.k. oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zgodnie z art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

kc